

---

# DZIENNIK

## PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

---

*W Lwowie Dnia 7go Lutego 1793.*

---

N<sup>ro.</sup> 10.

---

### Z POLSKI.

#### *Pewne wiadomości.*

Na notę od Posła Extraordynaryinego, i Pełnomocnego Ministra Króla J. MCi Pruskiego Pana de Buchholz niedawno podaną, JP. Hrabia Małachowski Kanclerz Wielki Koronny natychmiast przewizorjalną odpowiedź dał. Iż ón sobie to za największą wagę interesu poczytał, ażeby

Notę JP. de Buchholz do wiadomości Najjaśniejszej Konfederacyi podał, i skoro tylko od Niey decydującą odpowiedź odbierze, onemuż ją dla użycia podług swego upodobania komunikować niezaniebda.

*Kopia Odpowiedzi na Notę P. de Buchholz, którą JP. Hrabia Małachowski Wielki Kanclerz Koronny imieniem, i z rozkazu Najjaśniejszej RPtey zkonfederowancy dał.*

T

Niżej

Niżey podpifany nic ważnieyszego nad to nie miał, iak żeby Nayiaśnieyszey Konfederacyi Generalney Deklaracją przelozył, którą mu JP. de Buchholz Extraordynaryiny Pofel, i Pełnomocny Minister Króla Jegomości Pruskiego dnia 16go tego Miesiąca przyfiał. Równie z tą ochoczością teraz rozkazy dopełnia, które względem niey odebrał, gdy JP. Pofłowi następujące przelożenie czyni.

W tym momencie, gdy Nayiaśnieysza Konfederacja Generalna w oczekiwaniu odpowiedzi na Notę, z ley rozkazu dnia 12go przelzłego Miesiąca JP. Pofłowi względem rozgłoszoney wieści o wniściu woyska Pruskiego do Państw RPtey oddaną, dotąd zostawała, przykrą niezmiernie dla niey rzeczą było, z pomienioney Deklaracyi tę powziąć wiadomość, iż Król Jegomość Pruski rzeczywiście przynaglające przyczyny mieć sładził, iż się do tego kroku decydował, którego podług terażnieyszego rzeczy położenia w Polfcze najmnieyszey

potrzeby nic zapowiedzić niemogło. Iednakże im bardziey powody do tego kroku w Deklaracyi wyrażone do uczynków stosują się, które łatwo urzetelnąć można, tym więcey skłonni do wyperfwadowania sobie tego iesteśmy, iż zadość czyniące deklaracie na umyśle Króla Jegomości Pruskiego przyzwoite uczucie wiadomey poczciwości, i charakteru tego Monarchy, i zaufania, które równie też sama poczciwość zawsze Narodowi Polkiemu wpaia, sprawia.

Wiadomo iest, iż Nayiaśnieysza Konfederacja Generalna na mieysce dzieła z Maia inną Konstitucją do geniuszu Narodu, i mieyscowego Kraiu położenia stosownieyszą ułożyć za naycelnieyszey obowiązku sobie wzięła, a wszelką proporcją względności, i przyiazni między RPtą, i swemi Sąsiadami będącą utwierdzić postanowiła. W tym zamysle niemogło to uysć przezorności ley, iż prócz względności na izkody, które w terażnieyszich okolicznościach zbawienney reformy z roz-

krzew-



wnętrzną spokoyność mieszkańcy, nawet sprawiedliwą karę sąsiadów pobudzićby mogły, a Król Legomość Pruski, który w przypadku przedsięwzięcia nowej wojennej wyprawy znajduje się, dalekim będąc od tej boiaźni, żeby nieprzyjaciela w tyle zostawić bać się musiał, od któregoby się niczego obawiać nie miał, może raczy na tym polegać, iż tam zupełne bezpieczeństwo znajdzie, które mu poczciwość Rządu zaręcza, który pokój lubi, który ma na pieczy, ażeby Traktaty świętobliwie zachowywał, który przyjaźń potężnego sprzymierzeńca szacować sobie umie, który nakoniec przez swoją bliskość zawsze w okazyi skutków tych rozporządzeń widzenia, i o ich dostateczności względem oddalenia każdego pozoru boiaźni dla swych sąsiedzkich Państw sam sądzienia znajdzie się. Co się zaś po iedynczych uczynków dotyczy, które na granicach wydarzyć się miały, i które w niesfzeczerych, lub przesadnych Relacjach w swietle nadto furrowym przełożone były, iak

to deklaracya wyrażać zdaie się, przecież te przypadki choć tak rzadkie, i z natury swojej nic nieznaczące baczność iednakże Polskiego Rządu za sobą pociągnęły. A jeżeli w jakim gdzie przypadku, z pewnieyszych doniesień ukaranie winnych zaraz po oskarżeniu nienastąpiło, to oni swą niekarność losowi iedynie winni są w tym, iż przed inkwizycją zemknęli. Iednakże rozkazy do bliskich Kommend w wielu okazyach dane, i nieustannie powtarzane, ażeby na granicach względem utrzymania spokoyności czuwali, a a najmnieysze rozpufty, któreby zaczepkę dawać mogły, sarrowo karali, czulość w tey mierze Rządu dostatecznie zaświadczaią.

Gdy prawdziwy stan rzeczy wszelkie podobieństwo niespokoyności w Polsce oddala, któreby do niespokoyności w Państwach Króla Legomości Pruskiego wpływem iaki mieć zdolnemi były, i którychby boiaźń sama do wydanych przerzeczonego Króla Legomości rozkazów, żeby korpus woy-

ska iego do Państw RPtey we-  
szło, powod dać mogła, to  
Nayiaśnieysza Konfederacja  
nieinaczey iak tylko prze-  
świadczona być powinna, iż  
ten wspaniały i sprawiedliwy  
Monarcha sam w tym ukon-  
tentowanie znajdzie, gdy  
odwoławszy pomienione roz-  
kazy, nowy dowod swego  
przyjacielskiego myślenia spo-  
sobu ku Polłtze okaże, któ-  
ry iedynie do umocnienia wza-  
lemnego między Sąsiedzkimi  
sprzymierzonymi Państwami  
zaufania prawdziwie uwłaśnio-  
nym iest.

Te są nadzieie, i to iest żą-  
danie, do którego stosownie  
do wyżej wyrażonych oświad-  
czeń okazania niżej podpisa-  
ny rozkaz odebrał, i podchle-  
bia sobie, iż wkrótce Nayia-  
śnieyszey Konfederacyi odpo-  
wiedz ley oczekiwaniu wyro-  
wnywiącą do przesłania mieć  
będzie. W Warszawie dnia  
23go Stycznia 1793. Mała-  
chowski.

#### Z FRANCYI.

*Pewne wiadomości.*

Stan Francyi, a osobli-  
wie Paryża zawsze ieszcze

niewpewnym, i coraz wąpli-  
wzym iest, bo wielkie przy-  
padki gotuią się, i wszystko  
się do swey rewolucyi zbliża.  
Mieysce niedozwala, o wszyst-  
kim namienić, co się w Naro-  
dowym Zgromadzeniu wy-  
darzyło, tylko to, co nay-  
godnieyszego uwagi iest, tu  
się przytacza.

Niezgody między Naro-  
dową Konwencją wciąż panują,  
wnioski Departamentów prze-  
ciw burzycielóm, i Anarchi-  
stóm, codziennie licznieysze  
są, skonfederowani do Pary-  
ża uzbroieni wtargneli, De-  
putacja Konfederatów przed  
Radą Połpólstwa Paryzką sta-  
nęła, i o utłumienie dzieła,  
pod tytułem: *Przyjaciel Praw*  
domagała się, które Rada  
grać wprawdzie zakazała, a  
przecież przez pobłażanie  
Narodowej Konwencyi grane  
było.

Odpowiedź Lorda Gren-  
ville na Notę Chauvelin czy-  
tana była, i nowe przelo-  
żenie od Francyi Angielskie-  
mu Ministerium uczynione,  
a dnia 7go Stycznia od Ra-  
dy

dy Wykonawczey poslane było.

W Seffyi dnia 14go przyszło do deliberacyi nad niezczęśliwym Królem, po długich kłótniach zkonkludowano, iż na następujące pytania następującym porządkiem głosy dawane być mają.

*Pierwsze Pytanie* Czy Ludwik jest winnym?

*Drugie Pytanie* Czy wyrok, iakikolwiek wypadnie, do potwierdzenia pospolstwu podany być ma?

*Trzecie Pytanie* Na jaką karę Ludwik wskazany być powinien.

Na Seffyi dnia 15 obadwa pytania do dawania głosów po mianowitym zawołaniu wzięte były.

Na pierwsze pytanie 693 głosów oświadczyły: iż Ludwik wielkiego zdradzenia Narodu, i natarczywości na powszechne Kraiu bezpieczeństwo winnym jest, 26 Współczłonków albo żadnego zdania niedali, albo też swe zdania z ogrodkami wyszili.

Deliberacja nad pytaniem względem udania się do pospolstwa następujący skutek miała, 20 Współczłonków na Kommissie poszli, 10 głosów dać niechcieli, 3 dla choroby niebyli, 3 bez żadney dania przyczyny nie przyszli, 424 przeciwko odwołaniu się do pospolstwa głosy swe dali, 283 za odwołaniem się do pospolstwa. — Więc toż odwołanie się do pospolstwa odrzucone zostało.

Mianowite wywoływanie głosów na trzecie pytanie na dzień 16go Stycznia odłożono.

Dnia 16go o w pał do dziewiątey godzinie w wieczor poimienne głosów wywoływanie nad zapytaniem, na jaką karę Ludwik Capet wskazanym jest, zaczęło się. A że wywołanie głosów dla czasu, którego każdy Współczłonek do opowiedzenia powodów swego zdania użył, zakończone być niemogło, przeto kontynuacja onegoż nazajutrz odłożona była. Przy odsyłaniu najnowszych listów

z Paryża ieszczę skutek rzeczy w niepewności został.

W Paryżu z iedney strony podchlebiaią sobie nadzieią bliskiego pokoju, z drugiej strony znowu to sobie za uroczenie poczytuia, i iedni drugim to zaprzeczaią. Gazeta Narodowa Francuzka wspomina, iż Anglia i Hiszpania polzrednictwo pod warunkami następującemi przyiąć na siebie miały. 1. Rzplta wszelkicy wolności na Szeldzie, i wżelkich projektów na Hollandią zrzeka się 2. Da wolność Burbonckicy Familii po zawartym pokoju oddalenia się, i oney przyzwoite wyżywienie wyznaczy. 3. Dekreta przeciw emigrantóm, którzy przeciw swey oyczyźnie broni niepodnieśli, tudzież względem żon emigrantow zmoderuje, a dla wygnanych Xięży pensią obmysli. 4. Woyska Francuzkie, z Niderlandyi, Lüttich, Elektorstwa Moguncckiego, z Sabaudyi, i Hrabstwa Nizza wyidą, iednakże te Kraie wprzód nim pod panowanie Xiążąt, którzy u

nich panowali, powroczą, w swych Ustawach odmiany zrobią, które im się dobremi zdawać będą, a te Konstitucie od Rzpltey Francuskiej gwarantowane być maia. 5. Rzplta Francuzka Avignon, i Comtat przy sobie zatrzyma, a Papieżowi inne nadgrodenie uczyni. Cesarz Jegomość swego poszrednictwa i powagi użyie, ażeby Xiążeta w Lotaryngii i Alfacyi dobra maiaący do tego nakłonił, żeby nadgrodenie przyięli, które im Rzplta Francuzka ofiarować będzie. 7. Wszystkie Traktaty, które przed woyną między Francią i złączonemi do zgody szrodkującymi Potencjami zawarte były, zawieszzone być maia, i albo odmienione, lub odnowione będą.

## Z NIEMIEC.

*Pewne wiadomości.*

Xiąże Ernest Syn Krola Angielskiego na proźbę swoią pozwolenie od Krola Jegomości Oyca swego otrzymał, ażeby się w woysku Hannover-

werskim, które dla Rzeczy Niemieckiej jako należytość przypadająca wyznaczone jest, na przyszłej wyprawie wojennej znajdował.

Landgrań Hefsenkaffelski dnia 16 znowu do Frankfurtu przybył.

Waleczny i pełny zasług C. K. General Maior Baron de Brentano bardzo słaby dnia 14go do Frankfurtu przyjechał, a dnia 20 w wieczor tamże umarł.

## Z GENUI.

### I. Rozdział

#### O Stanie osób.

Artykuł 1. Wszyscy, którzy w Genui, albo w Państwie Proteſtanckim urodzili się, tudzież wszyscy, którzy do Gromad przez obywatelów, mieſzkańców, i Przywileie mieſzkania, albo przez pozwolenia przypuſzczeni byli, obywatelami ſą.

Artykuł 2. Wszyscy, którzy aż dotąd obywatelami, mieſzczanami, lub rodakami nazywani byli, obywatelami ſą.

Artykuł 3. Wszyscy mieſzkańcy tak w Mieſcie, jako i po Wſiach przyięci, obywatelami ſą.

Artykuł 4. Ofadnicy, i obcy, którzy się z Genuenką ożenią, i owi, którzy od trzech lat pozwolenie mieſzkania w Mieſcie lub w jego Państwie otrzymali, ieżeli ci obcy pożytecznym zatrudnieniem zabawiają się, za obywatelów przyjmują się, ieżeli proteſtantami ſą, ponieważ oni 300 Zł. na Szpital płacą, i ieżeli podatki Kraiowe wypłacali, i dobrowolnie się z Miasta nieoddalili, lub przez ſądowy wyrok wygnanemi nie zostali.

Artykuł 5. Pochodzący od obywatelów, którzy w obcych Kraiach z prawego małżeństwa ſpłodzeni ſą, za obywatelów uznają się, ieżeli proteſtantami ſą, i od czasu  
ich



ich wieloletniości połowę podatków Kraiowych opłacali, któreby płacić powinni byli, gdyby w Mieście lub w Państwie Genui mieszkali.

Art. 6. Obywatelstwa dokumentem jest publiczny register ich urodzenia, albo adopcyi, o którym im na każde żądanie autentyczna wiadomość dana będzie.

Art. 7. W Genui i iey Państwie na potym tylko obywatele, lub obcy będą.

Art. 8. Przyjęcie obcych do Prawa obywatelstwa od pozwolenia Narodu zawisło.

Art. 9. Oywatele przy przyjęciu swoim, lub ich wieloletniości przy sięgę wierności Narodowi, i przy sięgę posłuszeństwa prawóm złożą.

Art. 10. Każdy obywatel od wszystkich swoich honorów i praw suspendowany zostanie, gdy zbankrutuje, i w stanie niemożności płacenia, lub aresztowanym

jest, albo wyrokiem sądowym na karę ochydną wskazanym zostaje, gdy u prywatnego w służbie domowej znayduie się, iednakże od tego robotnicy, którzy do polnych usług używani bywają, wyimuią się, przeciwnie zaś wszystkie inne przyczyny suspensyi prowizorialne znofzą się.

Art. 11. Liczba Łożów, w których głosy dają się, i miejsca na nie, powiększone będą, dołyć zaś jest na tym, gdy bilety od iednego Współczłonka Rady podpisane są, a Syndykowie podług upodobania w swoich robotach do pomocy obywatelów wezwać mogą.

II. Rozdział o naradzaniu się Naywyższej władzy względem wyboru Narodowego Zgromadzenia.

W 15 dni po wyroku o stanie osób wydanym, sposób wyboru Narodowego Zgromadzenia Wielkiej Rady Narodowej podany będzie, który koło Ustawy pra-  
U co-

cować ma, iego zaś dzieło Sankcyi Naywyższej Władzy poddane będzie.

### III. Rozdział Odwołanie Dekretów.

Art. 1. Wszystkie Dekreta, które od tego wieku aż dotąd w politycznych okolicznościach wydane były, za nieważne ogłaszają się, a zatym pamięć wskazanych z honorem przywraca się, i wszystkie zaczęte processa znoszą się, iednakże ta Sankcja do żadney pretenzji o nadgodę szkód prawa, nie daie.

Art. 2. Dekret przeciw ośobie T. T. Rousseau i przeciw iego dziełom wydany za nieważny ogłasza się.

## Z SZWECYI.

### *Pewne wiadomości.*

Wolność drukowania w tym Krolestwie tak rozszerzona przed kilku dniami dla publiczney spokojności Kra-

iu za niebezpieczną i kary godną iest poczytana.

Dnia 21go Grudnia pismo iedno pod Tytułem: *Wolność rozumu dla dodania serca Regentowi, i Narodowi Szwedzkiemu* pokazało się. Autor onego iest Pan *Thorild*, który iuż prócz tego autorem periodycznego pisma pod tytułem *Patriota* wydawanego, znanym zostaie. Pomienione pismo wielkie poruszenie w Sztokolmie sprawiło. Xiążę Regent w tym piśmie wzywany iest do udzielenia Narodowi zupełney bez wszelkiego okryślenia wolności rozumu, a oraz szczęśliwość, któreyby Narod pod Rządem Republikańskim używał, zwodniczemi kolorami w nim wyobrażona zostaie. Lecz zaraz iefzcze w wieczor pismo to zabrane, a autor iego do więzienia wtrącony iest. Spodziewano się, iż te szrodki do uniknienia złych skutków dostatecznymi będą, lecz nazaiutrz aż nad to wyraźnie pokazało się, iż to pismo iuż czytane będąc, wiele skutkowało. Bo gdy *Thorild* do  
in.

inkwizycyi przed Sąd Nadzwyczajny prowadzonym był, lud wielkim mnostwem zgromadzony domagał się, ażeby się ta przy otwartych drzwiach odprawowała, które też otworzone zostały. Thorild wolnym umysłem bronił się, i lud mu ofobliwie wten czas, gdy go nazad na ratusz odprowadzano, dowody swego ztąd ukontentowania dawał. Krzyk pospolstwa po ulicach kilka dni wciąż trwał, tak dalece, że Wyższy Rządca Møden napomnienie do mieżkańców Sztokolmu wydać kazał, ażeby się w spokoyności zachowali. Po którym nieco uspokoiło się. Zgiełk pospolstwa po ulicach ustał, a Thorild na karę siedzenia w więzieniu przez 14 dni o chlebie, i wodzie wskazany był. Rozporządzenie zaś woinego drukowania tak odmienione zostało, iż napo- tym Drukarze, i Autorowie książek zaraz za nie odpo- wiadać mają.

Akademia Uniwersalna  
Upsalska piękny zbiór rzeczy

naturalnych Gustawa III., w podarunku dostała.

## Z BRUXELLI

### *Pewne wiadomości.*

Dzień 29ty Grudnia był do zwołania Generalnego Zgromadzenia tego Miasta naznaczony. Ta czynność 21. Sekcyi tego Miasta o 10 godzinie z rana zacząć się miała. Nayprzód obwołanie Generała Dumourier w posrod poprzedzającego otrąbienia i wszelkiej pompy podczas takowej Ceremonii zwyczajney po wszystkich publicznych Ulicach obwieszczono.

Francuzka Kawaleria w rynku przed ratuszem batalion kwadratowy uformowała. Nigdy się tak duch Brabantczyków niewydał, iak tym razem. Natychmiast przy otwarzeniu Zgromadzenia pospolstwo po wszystkich Sekciach Bruxelskich, Mieyskich, i Przedmieyskich, przy sięgę przez obwołanie przepisaną wykonać ociagało się. Potym zamiast se-

kretnych głosów ci Mężowie, którzy stanom przychylnemi są, do publicznych interesów przez wykrzyknienie wezwani byli. Gdy to trwało, tłumem od Sekcyi do Sekcyi biegano, a wołano „ Mamy Konstytucją: Stany Brabancyi są iedynemi Reprezentantami, które za takowe mieć chcemy.

Gdy się gminna Partia tym czynnościom sprzeciwić chciała, po wielu kościołach przyszło do kulaków, a tak ona cofnąć się musiała. Aże potym nastąpiony wybor Stanowych, niepodług formy od Generała Dumourier przepisaney stał się, to może on za nieważny poczytany będzie, tym czasem terazniejszy Reprezentanci imieniem ludu panującego obwołanie francuzkim gustem ułożone dnia 29. Grudnia obwieścić kazali.

### DONIESIENIE.

W Zamiechowie w Cyrkule Przemyskim, w domu i Rezydencyi JWW. Augustina, i Barbary z Kalinowskich Hrabstwa Ulińskich Łowczych

WW. Koronnych Krolestw Gallicyi i Lodomeryi, na dniu 20go Miesiąca Stycznia r. b. odprawił się wspaniały Akt weselny JW. Franciszka Łodzi Ponińskiego Siostrzeńca JW. Hrabiny, z W J. Panną Teklą Drochojowską Siostrzenicą JW. Hrabiego, a Córka WW. Andrzeja i S. P. Zuzanny z Hrabiów Ulińskich Drohojowskich Woyskich zaślubionego. Akt ten zaświetlić swą przytomnością raczyli J. O. Xiąże Biskup Warmiński, JWW. Hrabstwo Krafcicy, z swoją Familją, i inni licznie zgromadzeni zacni Obywatele z zwykłą temu Państwu wspaniałością przyjmowani byli, a z powszechną satysfakcją przez kilka dni bawili się.

### U W I A D O M I E N I E.

Pod Nrem 32 w pierwszej części Przedmieścia Halickiego znajduie się dom do zprzedania, sytuowany pod czerwonym pałacem, z ogrodem i z sadem, właściciel onego zaś mieszka w Mieście pod Nrem 31 na przeciwko Katedry.